**Samochodem na wakacje w Polsce. Jakie assistance przyda się w trasie?**

* **Prawie wszyscy Polacy planujący w tym roku urlop spędzą go kraju, a większość na wakacje pojedzie samochodami.**
* **W podróży może się przydać ubezpieczenie assistance, zapewniające m.in. holowanie i naprawę auta na miejscu zdarzenia.**
* **Przed wyjazdem należy sprawdzić, czy posiadane ubezpieczenie daje wsparcie także daleko od domu.**

Najbliższe wakacje zapowiadają się nietypowo. Wszystko wskazuje na to, że na popularności zyskają mniej zatłoczone miejsca i znacznie więcej osób niż zwykle spędzi urlop w Polsce. Według prognoz w kraju zostanie nawet 90% tych, którzy w 2020 roku wybierają się na wczasy (dane: Profitroom SA). Urlopy spędzimy w lokalizacjach, do których często można dotrzeć tylko samochodem i w których trudniej o pomoc w razie problemów z autem. Dlatego, jadąc daleko od domu, warto sprawdzić zakres pomocy, jaką możemy otrzymać w ramach assistance. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na holowanie, które zdecydowanie najczęściej przydaje się kierowcom.

- *Z naszych danych wynika, że średni dystans holowania wynosi w Polsce ok. 60 km. W przypadku niewielkich odległości można liczyć na pomoc nawet w najniższym wariancie ubezpieczenia. W kontekście wakacji istotne jest jednak, żeby zapewnić sobie wsparcie o wiele dalej, np. kilkaset kilometrów od domu. To możliwe, ale wymaga posiadania wyższego wariantu assistance* – mówi Damian Andruszkiewicz z Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group.

Assistance komunikacyjne to usługa, która polega na zorganizowaniu natychmiastowej i profesjonalnej pomocy w przypadku pojawienia się nagłych i nieprzewidzianych zdarzeń związanych z posiadaniem i użytkowaniem pojazdu. Dobrowolną usługę zawiera się równocześnie z OC lub AC. Ważne jest, żeby assistance obejmowało pomoc nie tylko po wypadku, ale też w razie awarii.

**Nie tylko holowanie**

Assistance w bazowym zakresie ochrony obejmuje naprawę auta na miejscu zdarzenia – tak kończy się ok. 30% interwencji (dane: Compensa). Nie zawsze jednak usterkę da się usunąć poza warsztatem, a pozostałe świadczenia assistance zależą od wybranego wariantu ochrony. Najczęściej, holowanie auta w bazowym wariancie możliwe jest do najbliższego mechanika. Niektórym kierowcom to wystarcza, ale w razie problemów na wakacjach lepiej móc odholować auto z powrotem pod dom lub do warsztatu w pobliżu miejsca zamieszkania. Dlatego tak istotne jest dopasowanie wariantu assistance do planów wyjazdowych. Na rynku można znaleźć usługi, zapewniające holowanie na odległość np. 1000 km od miejsca zdarzenia – taka odległość oznacza dostęp do wsparcia na terenie całego kraju.

*- Kierowcy oczekują od ubezpieczyciela nie tylko holowania auta po wypadku czy awarii, ale też szeregu innych świadczeń. W czasie wakacji ogromne znaczenie mają takie usługi, jak dostarczenie paliwa, jeśli skończy się ono na trasie, specjalistyczna pomoc na autostradzie czy samochód zastępczy na czas, gdy zepsute auto będzie w serwisie* – tłumaczy Damian Andruszkiewicz z Compensy.

Jeśli granice otworzą się w lecie, część polskich turystów wybierze się autem do innych krajów. Tam również można korzystać z assistance, które obejmuje zdarzenia powstałe na terytorium państw należących do Unii Europejskiej, a także Albanii, Andory, Białorusi, Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry, Islandii, Lichtensteinu, Macedonii Północnej, Mołdawii, Monako, Norwegii, Rosji (część europejska), San Marino, Serbii, Szwajcarii, Turcji (część europejska), Ukrainy, Watykanu i Wielkiej Brytanii.

**Czy oprócz assistance trzeba mieć autocasco?**

Jeśli w Polsce lub zagranicą dojdzie do wypadku czy zniszczenia pojazdu (np. w zderzeniu ze zwierzęciem lub po najechania na jakąś przeszkodę), dla kierowcy ważne jest odszkodowanie pozwalające na naprawę auta. Ewentualnie zakup nowego, jeśli doszło do kradzieży lub całkowitego zniszczenia pojazdu. Świadczenie zapewnia polisa autocasco (AC).

*- AC jest ubezpieczeniem dobrowolnym, które posiada co trzeci kierowca. To niewiele, biorąc pod uwagę, że rezygnacja z polisy jest często tylko pozorną oszczędnością. O ile w razie kolizji z winy innej osoby auto można jeszcze naprawić z OC sprawcy, to w sytuacji, kiedy kolizja będzie spowodowana z naszej winy, za naprawę pojazdu będziemy musieli zapłacić z własnej kieszeni* – wyjaśnia Damian Andruszkiewicz.

Źródło: Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group